

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Ogińska-Łągiewka
Protokolant:	Natalia Matuszewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2021 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) z siedzibą w W.

przeciwko K. S. i D. S.

o zapłatę

1. powództwo oddała;
2. zasądza od powoda (...) Bank (...) z siedzibą w W. solidarnie na rzecz pozwanych K. S. i D. S. kwotę 10 817,00 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt XXV C 887/19**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 stycznia 2018 r. (data nadania na poczcie – k. 70), skierowanym przeciwko pozwany – K. S. oraz D. S., powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w P. w W.) wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwani są solidarnie zobowiązani do zapłaty na jego rzecz kwoty 722.966,04 zł, na którą składają się kwota 705.593,58 zł z tytułu kapitału kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 17 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty, kwota 7.764,79 zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych zgodnie z Regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 16 kwietnia 2017 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. 3 listopada 2017 r., oraz kwota 9.607,67 zł z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 4 listopada 2017 r. do dnia 16 stycznia 2018 r., tj. do dnia poprzedzającego wystawienie wskazanego wyciągu z ksiąg bankowych. Ponadto powód wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając złożony pozew powód podniósł, iż przysługuje mu w stosunku do pozwanych wymagalna wierzytelność pieniężna na mocy umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 9 września 2008 r. Powód podał, iż pozwani nie wywiązali się z obowiązku spłaty należności wynikającej z ww. umowy, z uwagi na brak spłaty wymagalnego zadłużenia z ww. tytułu w dniu 3 listopada 2017 r., przedmiotowa umowa została rozwiązana, a z tytułu dokonania powyższej czynności pozwani są zobowiązani do zapłaty powodowi wszystkich wierzytelności, które stały się wymagalne z dniem rozwiązania umowy. Na potwierdzenie istnienia dochodzonej wierzytelności pieniężnej powód załączył do pozwu

posiadaną dokumentację wspomnianej umowy kredytu oraz wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 17 stycznia 2018 r. (pozew wraz z załącznikami - k. 2 – 69)

Przewodnicząca stwierdziła brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, w rezultacie przedmiotowa sprawa została skierowana do rozpoznania w postępowaniu upominawczym. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 22 marca 2018 r., wydanym pod sygn. akt XXV Nc 104/18, Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w punkcie pierwszym nakazał pozwanym K. S. i D. S., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w sposób solidarny kwotę 722.966,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 705.593,58 zł od dnia 17 stycznia 2018 r., a także kwotę 16.037,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 8.820,00 zł tytułem zwrotu ¼ opłaty sądowej od pozwu, kwotę 7.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – w terminie dwóch tygodni od doręczenia ww. nakazu albo wnieśli w tymże terminie do tutejszego Sądu sprzeciw. (zarządzenie z dnia 20.02.2018 r. – k. 72, nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 22.03.2018 r. - k. 78)

Pozwani wnieśli sprzeciw od ww. wydanego w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i żądając oddalenia powództwa w całości. Ponadto wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości określonej przepisami, a także zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 34,00 zł.

W uzasadnieniu złożonego sprzeciwu strona pozwana przyznała, iż strony postępowania zawarły sporną umowę o kredyt. Strona pozwana podniosła nieważność spornej umowy kredytowej, której integralną część stanowił „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), wskazując na jej sprzeczność z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, m. in. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz art. 358<sup>1</sup> § 5 k.c., naturą stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego, a nadto z zasadą określoności świadczenia. Zawarte w umowie oraz regulaminie klauzule indeksacyjne nie odnoszą się bowiem do ustalanych obiektywnie kursów franka szwajcarskiego, pozwalając bankowi kształtować te kursy w sposób dowolny (klauzule indeksacyjne, według których ustalana była wysokość rat spłaty kredytu miały charakter abuzywny ze względu na brak przejrzystego mechanizmu ustalania kursu CHF oraz stosowanie dwóch różnych mierników wartości zobowiązania pozwanej: kursu kupna CHF w przypadku uruchomienia kredytu, zaś w przypadku jego spłaty kursu sprzedaży CHF). Obowiązki wskazanych postanowień umownych doprowadziło do dysproporcji uprawnień stron umowy, a tym samym naruszało interes pozwanych i godziło w dobre obyczaje. Strona pozwana podniosła, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą stron, a zatem jej zobowiązanie powinno zostać obliczone z pominięciem mechanizmu indeksacji. Co więcej, wskazano, że nie ma podstaw, by powód domagał się od pozwanych zwrotu wskazanej przez niego kwoty, ponieważ rzeczywista wysokość kwoty spłaconej przez pozwanych i pozostałej do spłaty są nieznane. Zdaniem strony pozwanej, sam wyciąg z ksiąg rachunkowych banku nie jest dowodem istnienia wierzytelności powoda we wskazywanej przez niego wysokości. W związku z tym w ocenie strony pozwanej powodowi nie przysługują żadne roszczenia na podstawie ww. umowy. Strona pozwana podniosła również, że przed zawarciem umowy kredytu powód wprowadził pozwanych w błąd, zapewniając, że kredyt indeksowany do CHF jest kredytem bezpiecznym, zaś frank należy do najstabilniejszych walut na świecie. Strona pozwana podniosła zarzut, że wypowiedzenie umowy kredytu dokonane przez powoda było bezskuteczne, bowiem w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy został sformułowany niedopuszczalny przy złożeniu prawno-kształtującego oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy kredytowej warunek zawieszający w postaci zobowiązania do „cofnięcia” wypowiedzenia w przypadku nastąpienia określonych zdarzeń. Powołano się również na zarzut nieskuteczności wypowiedzenia spornej umowy kredytowej ze względu na brak poinformowania pozwanych przez powodowy bank o możliwości restrukturyzacji kredytu. (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 87-135)

W dalszych pismach procesowych, a także na rozprawie w dniu 17 listopada 2021 r. strony podtrzymały swe dotychczasowe żądania i stanowiska. (pismo procesowe powoda z dnia 11.06.2018 r. – k. 362-382, pismo procesowe pozwanych z dnia 13.03.2020 r. – k. 565-596v, protokół rozprawy z dnia 17.11.2021 r. – k. 743-743v)

Wobec przekształceń podmiotowych po stronie powoda Sąd postanowieniem z dnia 27 marca 2019 r. zawiesił postępowanie i podjął je z udziałem po ww. stronie (...) Bank (...) z siedzibą w W. - stronie (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w P.. (postanowienie z dnia 27.03.2019 r. - k. 504-504v)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwani K. S. i D. S. w dniu 31 lipca 2008 r. złożyli do (...) wniosek o kredyt hipoteczny. W złożonym wniosku pozwani jako kwotę wnioskowaną o udzielenie wskazali 455.000,00 zł. We wniosku zakreślili jako walutę wnioskowanego kredytu „CHF”. Kredyt ten miał być przeznaczony w kwocie 350.000,00 zł na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku oraz w kwocie 105.000,00 zł na modernizację (remont, rozbudowę, adaptację). (d: wniosek o kredyt hipoteczny z dnia 31.07.2008 r. – k. 411-412v)

Tego samego dnia pozwani do ww. wniosku kredytowego złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, oraz, że będąc świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, że znane są im postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, że zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku. W ramach przedmiotowego oświadczenia pozwani potwierdzili również, że są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość raty spłaty kredytu. Ponadto pozwani złożyli na formularzu banku również pisemne oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i że są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku, wynikającego z wnioskowanego kredytu i na wysokość rat spłaty kredytu. (d: oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej z dnia 31.07.2008 r. – k. 413, oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą z dnia 31.07.2008 r. 414)

W dniu 9 września 2008 r. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w P. (poprzednik prawny (...) Bank (...)) oraz K. S. i D. S. (kredytobiorcy) zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu przeznaczonego na budowę domu systemem gospodarczym, spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku i koszty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu. (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 umowy). Określenia użyte w umowie miały znaczenie nadane im w „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), który stanowił integralną część umowy (§ 1 ust. 2 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 455.000,00 zł, przy czym postanowiono, że kredyt indeksowany jest do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie postanowiono, że okres kredytowania wynosi 480 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy). Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia regulaminu (tj. „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)), zaś kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że w dniu podpisania umowy otrzymali regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznali się z nimi (§ 15 ust. 1 i 2 umowy). (d: umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 09.09.2008 r. – k. 8-9).

W „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), zwanego dalej „regulaminem”, który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytowej, w § 2 pkt 2 zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”. W § 2 pkt 17 regulaminu „stopę referencyjną” zdefiniowano jako stopę, od której zmienności zależy wysokość zmiennej stopy procentowej, zgodnie z postanowieniami regulaminu określona jako (pkt b) "LIBOR" – stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymienialnych (np. we frankach szwajcarskich CHF) innym bankom na londyńskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa, np. (...)

3M – trzy miesiące; Stopa LIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez (...) Stowarzyszenie (...) ( (...)) i podawana jest ok. godz. 11 czasu londyńskiego przez serwis (...). W myśl § 2 pkt 18 regulaminu zaś, „marża banku” to wartość ustalona przez bank, określona w punktach procentowych, która zgodnie z postanowieniami regulaminu jest składową zmienną stopy procentowej. Zgodnie z § 4 ust. 1 regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Zgodnie z § 5 ust. 1 regulaminu, kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, o ile postanowienia umowy nie stanowią inaczej. W myśl § 7 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11. Stosownie do § 9 ust. 1 regulaminu, raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś stosownie do § 9 ust. 2 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Stosownie do § 13 ust. 7 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (d: regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 9v-11v).

Przy podpisywaniu przedmiotowej umowy kredytowej pozwani złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenie, że związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z ww. umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku, są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie im wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. regulaminie. (d: oświadczenia kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką z dnia 10.09.2008 r. - k. 415)

Bank dokonał wypłaty środków z tytułu kredytu udzielonego na podstawie umowy nr (...) jednorazowo w dniu 16 września 2008 r. w wysokości 455.000,00 złotych polskich po kursie kupna z tego dnia 1 CHF = 2,0769, co w przeliczeniu wyniosło 219.075,51 CHF. (d: karta uruchomienia kredytu – k. 12, zaświadczenie z dnia 01.06.2017 r. – k. 320-325v, potwierdzenie uruchomienia kredytu z dnia 27.07.2017 r. – k. 340).

W dniu 5 marca 2015 r. strony zawarły sporządzone w dniu 24 stycznia 2015 r. aneks nr 1 do spornej umowy kredytu, na podstawie którego postanowiono, że spłata przedmiotowego kredytu będzie następowała w walucie obcej CHF, do której kredyt jest indeksowany, a kredytobiorcy zobowiązali się do posiadania rachunku bankowego w walucie obcej, do której indeksowany jest kredyt prowadzonego przez bank, służącego do obsługi kredytu przez cały okres, w którym obowiązuje spłata rat kredytu w walucie obcej CHF. (d: aneks nr 1 z dnia 05.03.2015 r. – k. 12v-14)

Pismem z dnia 16 maja 2017 r. powodowy bank wezwał pozwanych do spłaty wymagalnego zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej, które na dzień 16 maja 2017 r. wynosiło 1.521,98 CHF, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania ww. pisma. Jednocześnie powodowy bank poinformował pozwanych o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Ww. pismo zostało doręczone pozwanym w dniu 29 maja 2017 r. (d: wezwanie do zapłaty z dnia 16.05.2017 r. wraz z potwierdzeniem doręczenia – k. 22-23v)

Pismem z dnia 2 czerwca 2017 r., a następnie pismem z dnia 9 czerwca 2017 r. i pismem z dnia 14 lipca 2017 r., stanowiącymi reklamacje, pozwani powołując się na nieważność przedmiotowej umowy kredytowej w trybie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym wezwali powodowy bank do zapłaty na ich rzecz nadpłaty powstałej w uiszczanych przez nich ratach kredytowych. (d: reklamacja z dnia 02.06.2017 r. – k. 327, reklamacja z dnia 9 czerwca 2017 r. – k. 330-331, reklamacja z dnia 14.07.2017 r. – k. 335-336)

W odpowiedzi na ww. reklamacje pozwanych powodowy bank kolejnymi pismami kierowanymi do pozwanych, kwestionując ich wszelkie zarzuty i roszczenia, konsekwentnie odmawiał uwzględnienia ww. reklamacji pozwanych. (odpowiedź na reklamację z dnia 05.06.2017 r. – k. 328-329, odpowiedź na reklamację z dnia 21.06.2017 r. – k. 332-334, odpowiedź na reklamację z dnia 28.07.2017 r. – k. 337-338)

Pismem z dnia 20 września 2017 r. powodowy bank, w związku z naruszeniem przez pozwanych warunków spornej umowy kredytowej, polegającym na nieterminowej spłacie kapitału kredytu, odsetek i innych należności wynikających z tej umowy, wypowiedział pozwanym ww. umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W piśmie wskazano, iż wraz z upływem okresu wypowiedzenia, całość zadłużenia wynikającego z ww. umowy kredytowej zostanie postawiona w stan natychmiastowej wykonalności, w konsekwencji czego pozwani będą zobowiązani do spłaty kwoty kredytu wynoszącej według stanu na dzień sporządzenia tego pisma 190.896,55 CHF, bez dodatkowego wezwania do zapłaty. W związku z tym powodowy bank wezwał pozwanych do bezzwłocznej spłaty bieżącego zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy kredytu wynoszącej 3.557,97 CHF, bowiem zapłata ww. kwoty bieżącego zadłużenia do dnia 31 października 2017 r. spowoduje ustanie skuteczności prawnej ww. wypowiedzenia, pozwalając na kontynuację obsługi kredytu według aktualnie obowiązującego harmonogramu spłat. Ww. pismo powodowego banku zostało podjęte przez pozwanych w dniu 10 października 2017 r. (d: wypowiedzenie z dnia 20.09.2017 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 16-21)

Pismem z dnia 17 listopada 2017 r. stanowiącym przesądowe wezwanie do zapłaty powodowy bank w związku z rozwiązaniem spornej umowy kredytowej wezwał pozwanych do zapłaty na swoją rzecz kwoty, która na dzień 17 listopada 2017 r. wynosi 714.846,88 zł, w terminie 7 dni od daty otrzymania ww. pisma banku. Ww. wezwanie zostało odebrane przez pozwanych dniu 11 grudnia 2017 r. (d: przesądowe wezwanie do zapłaty z dnia 17.11.2017 r. wraz z potwierdzeniami odbioru – k. 5-7v)

W odpowiedzi na ww. przesądowe wezwanie do zapłaty pozwani w piśmie z dnia 18 grudnia 2017 r. odmówili spełnienia żądań banku, wskazując, iż w ich ocenie nie mają żadnych zaległości wynikającej z przedmiotowej umowy kredytowej, natomiast mają oni dużą nadpłatę w ratach kredytowych. (odpowiedź na przesądowe wezwanie do zapłaty z dnia 18.12.2017 r. – k. 341)

Przedmiotowa umowa kredytowa została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami. Z uwagi na brak zdolności w zaciągnięciu kredytu złotowego, pozwani zdecydowali się na

zaciągnięcie kredytu indeksowanego do waluty CHF, który był wówczas najkorzystniejszy z uwagi na wysokość oprocentowania i wysokość raty. Doradca kredytowy nie wyjaśnił pozwanym, w jaki sposób bank ustala kurs franka szwajcarskiego. Przy podpisywaniu umowy pozwani zapoznali się z jej treścią, nie uzyskali jednak możliwości negocjowania jej warunków. Środki uzyskane z przedmiotowego kredytu pozwani przeznaczyli na budowę domu w celu zaspokojenia swych potrzeb mieszkaniowych oraz refinansowanie kredytu zaciągniętego w innym banku. W kredytowanej nieruchomości pozwani nie wykonywali działalności gospodarczej. (d: wniosek o kredyt hipoteczny z dnia 31.07.2008 r. – k. 411-412v, przesłuchanie pozwanego K. S. w charakterze strony – k. 560-561, przesłuchanie pozwanej D. S. w charakterze strony – k. 561-562).

Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011 r. wprowadziła następujące zmiany w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r.- Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, z późn. zm.): w art. 69 w ust. 2 po pkt 4 dodano pkt 4a w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Po ust. 2 dodano ust. 3 w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Artykuł 4 stanowił zaś, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

W dniu 19 września 2011 r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w P., na podstawie art. 42e ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe wstąpił (...) S.A. Następnie z dniem 31 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. połączył się zgodnie z art. 124 ustawy Prawo bankowe oraz w trybie ustawy Kodeks spółek handlowych z (...) S.A. Wskutek niniejszego połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) S.A. jako banku przejmowanego na rzecz (...) Bank (...) S.A. jako banku przejmującego (okoliczność bezsporna).

(...) Bank (...) z siedzibą w W. wykonujący działalność w ramach oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w P. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w W. (okoliczność bezsporna).

Na dzień 17 stycznia 2018 r. wysokość zobowiązania pozwanych wobec powodowego banku wynosiła łącznie 722.966,04 zł. (wyciąg z ksiąg banku z załącznikiem- k. 68-69)

W okresie od dnia 16 października 2008 r. do dnia 20 września 2017 r. (data wypowiedzenia umowy kredytowej) powodowie wpłacili na rzecz banku łącznie 196.228,43 zł oraz 18.280,96 CHF. Wyliczona wysokość zobowiązania pozwanych wobec powoda z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej, przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie, bez zastąpienia tych postanowień żadnymi innymi zasadami dotyczącymi indeksacji i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza zasad wyznaczania oprocentowania oraz okresu spłaty kredytu, według stanu na dzień 20 września 2017 r. (data wypowiedzenia umowy kredytowej) wynosi 389.076,63 zł, zaś na dzień 17 maja 2017 r. wynosi 392.101,29 zł. Dla obu ww. dat występuje nadpłata, której wysokość w podziale na PLN i CHF (walutę wpłaty) będzie możliwa do wyliczenia po wyjaśnieniu waluty wpłaty dla wpłat wskazanych w załączniku nr 1 do ww. opinii. (d: opinia biegłej sądowej M. M. z zakresu bankowości - k. 681-694)

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów:***

Sąd uznał za wiarygodne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania pozwanych K. S. i D. S. złożone w charakterze strony, w których przekazali oni informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytowej, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia jej przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia pozwanych były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

W ocenie Sądu opinia sporządzona przez biegłą sądową z zakresu bankowości M. M. została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonywujący, w oparciu o wiedzę fachową. Powołana biegła sądowa to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sposób badań zaprezentowany przez biegłą wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. W przedmiotowej opinii biegła dokonała wyliczenia należnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu, przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umownych oraz kwoty nadpłaconej przez pozwanych poprzez spłatę rat w wysokości wyższej niż należna. W ocenie Sądu ww. opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegła w opinii szczegółowo uzasadniła podstawy dokonanych analiz oraz wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy. Wszystko to pozwala ocenić opinię jako rzetelną, niebudzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora. Z tego względu Sąd przyjął ww. opinię za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie.

#### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powód dochodził należności z tytułu wypowiedzianej umowy kredytu hipotecznego nr (...) w łącznej wysokości 722.966,04 zł, na którą składają się kwota 705.593,58 zł z tytułu kapitału kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 17 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty, kwota 7.764,79 zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych zgodnie z Regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 16 kwietnia 2017 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. 3 listopada 2017 r., oraz kwota 9.607,67 zł z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 4 listopada 2017 r. do dnia 16 stycznia 2018 r., tj. do dnia poprzedzającego wystawienie wskazanego wyciągu z ksiąg bankowych. Wyżej omówione okoliczności faktyczne dotyczące zawarcia przez strony ww. umowy kredytowej, faktu wypłaty pozwanym środków finansowych w wysokości 455.000,00 zł z tytułu zawartej umowy kredytu, dokonywania przez pozwanych spłat rat kredytu przez okres niemalże 10 lat, a następnie powstania po ich stronie zaległości w dalszej spłacie i skutkującego tym wypowiedzenia umowy kredytu nie były sporne ani też kontestowane przez stronę pozwaną. Sąd przyjął je konsekwentnie za prawdziwe, zwłaszcza, że powód wykazał te wszystkie okoliczności za pomocą odpowiednich dowodów z dokumentów, a ponieważ strona pozwana tym okolicznościom nie zaprzeczyła, skutkowało to przyjęciem ich przez Sąd za prawdziwe w myśl art. 230 k.p.c. Wskazać jednak należy, że strona pozwana w sprzecznie od nakazu zapłaty, opierając się na twierdzeniu o istnieniu w spornej umowie klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., podnosiła nieważność tej umowy.

Zgodnie z treścią art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (zwanej dalej ustawą), w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, o ile ustawa z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne nie stanowi inaczej.

Zgodnie z umową kredytową, bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu m. in. w przypadku, gdy kredytobiorca zalega w całości lub w części z zapłatą dwóch rat kredytu i pomimo pisemnego wezwania do zapłaty skierowanego do kredytobiorcy listem poleconym kredytobiorca nie spłaci zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania ww. wezwania. Szczegółowe uprawnienia i obowiązki stron oraz warunki wypowiedzenia umowy kredytu określał regulamin.

W ocenie Sądu strony niewątpliwie łączyła umowa kredytu indeksowanego do CHF przewidziana przez art. 69 ust. 1 ustawy, która przewidywała w § 8 umowy ważne powody (m. in. w postaci nieterminowej spłaty), uprawniające powoda do wypowiedzenia umowy. Zaistnienie tych ważnych powodów miało miejsce w przedmiotowej sprawie i jako okoliczność faktyczna nie było kontestowane. Z tej też przyczyny powództwo należało uznać za skuteczne co do zasady.

Zdaniem Sądu zarzut strony pozwanej dotyczący nieskuteczności (a co najmniej polegający na kwestionowaniu ważności) wypowiedzenia umowy z uwagi na niedopełnienie obowiązku wynikającego z art. 75c ust. 1 ustawy Prawo bankowe, okazał się natomiast chybiony.

Zgodnie z treścią art. 75c ust. 1 ustawy, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W judykaturze wskazuje się, że bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Zgodnie z określoną ustawą procedurą w pierwszej kolejności powód winien jest doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 ustawy oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. W przypadku gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna stosownie do art. 58 § 1 k.c. (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 stycznia 2019 r., sygn. akt V ACa 93/18, LEX nr 2668705).

Z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że powód przesłał do pozwanych pismem z dnia 16 maja 2017 r. wezwanie do zapłaty w związku z istniejącą zaległością w spłacie kredytu, które na dzień 16 maja 2017 r. wynosiło 1.521,98 CHF, w terminie 14 dni roboczych od daty doręczenia pozwanej ww. wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Jednocześnie powodowy bank poinformował pozwanych o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Ww. pismo zostało doręczone pozwanym w dniu 29 maja 2017 r. Następnie pismem z dnia 20 września 2017 r. powodowy bank, w związku z naruszeniem przez pozwanych warunków spornej umowy kredytowej, polegającym na nieterminowej spłacie kapitału kredytu, odsetek i innych należności wynikających z tej umowy, wypowiedział pozwanym ww. umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W piśmie wskazano, iż wraz z upływem okresu wypowiedzenia, całość zadłużenia wynikającego z ww. umowy kredytowej zostanie postawiona w stan natychmiastowej wykonalności, w konsekwencji czego pozwani będą zobowiązani do spłaty kwoty kredytu wynoszącej według stanu na dzień sporządzenia tego pisma 190.896,55 CHF, bez dodatkowego wezwania do zapłaty. W związku z tym powodowy bank wezwał pozwanych do bezzwłocznej spłaty bieżącego zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy kredytu wynoszącej 3.557,97 CHF. Ww. pismo powodowego banku zostało podjęte przez pozwanych w dniu 10 października 2017 r. Wezwanie do zapłaty poprzedzało zatem wypowiedzenie umowy i nie może być mowy o jego ewentualnej niejasności, nawet z uwagi na zawarcie w jego treści kolejnego wezwania. Następnie pismem z dnia 17 listopada 2017 r. stanowiącym przesądowe wezwanie do zapłaty powodowy bank w związku z rozwiązaniem spornej umowy kredytowej wezwał pozwanych do zapłaty na swoją rzecz kwoty, która na dzień 17 listopada 2017 r. wynosi 714.846,88 zł, w terminie 7 dni od daty otrzymania ww. pisma banku. Ww. wezwanie zostało odebrane przez pozwanych dnia 11 grudnia 2017 r. Zatem wypowiedzenie przez powoda przedmiotowej umowy kredytowej nastąpiło skutecznie.

Powództwo w niniejszej sprawie podlegało zatem uwzględnieniu co do zasady, ale jedynie w sytuacji ważnej umowy. Jednak jako że strona pozwana kwestionowała ważność przedmiotowej umowy kredytowej, zatem sąd był obowiązany ją zbadać.

Umowa jest nieważna, jeżeli nie została zachowana forma jej zawarcia przewidziana pod rygorem nieważności lub jest niezgodna z przepisami prawa albo jest sprzeczna z naturą zobowiązania. Podstawy nieważności wskazuje m. in. art. 58 k.c. Zgodnie z tym przepisem nieważna jest 1. czynności prawna sprzeczna z ustawą lub mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy, 2. sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, 3. jeżeli

nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie została dokonana.

Definicję kredytu bankowego wskazuje art. 69 ust. 1 Prawa bankowego (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy). Zgodnie z tym przepisem przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z art.69 ust. 2 Prawa Bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1 strony umowy,
- 2 kwotę i walutę kredytu,
- 3 cel, na który kredyt został udzielony,
- 4 zasady i terminy spłaty kredytu,
- 5 wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6 sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7 zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8 terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9 wysokość prowizji jeśli umowa ją przewiduje,
- 10 warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy.

Kwestionowana w niniejszej sprawie umowa zawiera wszystkie elementy ww. elementy.

Na datę wyrokowania nie budzi wątpliwości konstrukcja umowy i prawna dopuszczalność tego typu umów. Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (ICSK 1049/14) opisał konstrukcję kredytu indeksowanego „bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określona (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana, zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży, kontrahentowi banku.” W tym wyroku Sąd Najwyższy wprost wskazał, że taka umowa mieści się w ogólnej konstrukcji kredytu bankowego i stanowi jej wariant, nie jest to nowy typ umowy bankowej.

Na mocy art. 1 pkt. 1 lit a) ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), zmieniony został przepis art. 69 ust. 2 Prawa Bankowego zawierający obowiązkowe elementy, które powinna określać umowa kredytowa, poprzez wprowadzenie do niego pkt. 4a) o treści: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, [umowa kredytowa winna określać – przyp. sądu] szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Nadto przepisy przejściowe przywołanej ustawy pozwalały na stosowanie uprawnień z niej wynikających, dotyczących możliwości wcześniejszej spłaty kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej w tej właśnie walucie, również w stosunku do kredytów zaciągniętych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej (vide art. 4 ustawy nowelizującej). Dodatkowo ustawa z 23 marca 2017

r. o kredycie hipotecznym i o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami jednoznacznie dopuszcza zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej.

Kredytobiorca, pomimo tego, że jako wypłatę kredytu otrzymał PLN, zwraca bankowi wykorzystaną sumę kredytu określona w walucie obcej (w niniejszej sytuacji w CHF), a w związku z kursem waluty obcej suma do zwrotu może być wyższa w związku z relacją złotego do waluty obcej. Suma wypłacona w dniu wypłaty może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji. Wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień wprowadzających przeliczanie złotych na franki szwajcarskie, jako czynność techniczna, mieści się w granicach swobody umów, czyli jest zgodna z art. 351<sup>(1)</sup> k.c. Kwota kredytu do spłaty i wysokość rat zostały określone we frankach szwajcarskich, również stopa referencyjna oprocentowania została określona stosownie do tej waluty - Libor. Zawarta umowa nie narusza zasady walutowości wynikającej z art. 358 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy). Zgodnie z tym przepisem, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Obrót dewizowy dokonywany z udziałem banków stanowił wyjątek od tego przepisu przewidziany w ustawie. Zgodnie z § 12 rozporządzenia Ministra Finansów z 3 września 2002 r. w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (wydanego na podstawie art.7 Prawa dewizowego) zezwolono na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i w innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron jest konsument.

Zdaniem Sądu przedmiotowa umowa nie narusza zasad współżycia społecznego. Zawarcie umowy kredytu powiązanej z CHF pozwalało na zapłatę przez kredytobiorcę niższego oprocentowania niż w sytuacji kredytu czysto złotowego, w konsekwencji kredytobiorca (przez jakiś czas od zawarcia umowy) spłacał niższe raty niż gdyby spłacał kredyt czysto złotowy, a konsekwencją niższych rat była wyższa zdolność kredytowa dla kredytów powiązanych z walutą (okoliczność znana sądowi z urzędu). Za wiedzę powszechną należy uznać fakt, że kursy walut wahają się. W dacie zawarcia umowy, jak również na moment wyrokowania, nie jest możliwym do przewidzenia jak będzie się kształtował kurs franka szwajcarskiego, czy wzrośnie, i o ile, czy spadnie, i o ile. Gwałtowny, w porównaniu z kursem z daty zawarcia umowy, wzrost kursu franka szwajcarskiego miał charakter nigdy wcześniej niespotykany, zatem nie był do przewidzenia ani przez kredytobiorcę ani przez bank. Trudno zatem przyjąć, że bank zaniechał przewidzenia tego. Z perspektywy czasu strona pozwana uznała, że kredyt nie jest tak korzystny, jak tego się spodziewała, co było wynikiem, tylko i wyłącznie wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Niemniej ta umowa zawiera niejednoznaczne postanowienia o ryzyku kursowym. Kredytobiorcom nie przedstawiono żadnych pisemnych informacji dotyczących ryzyka walutowego. Podpisane przez pozwanych oświadczenia nie zawierają żadnych informacji. Nie przedstawiono żadnego dowodu, który wykazywałby, że kredytobiorcom przedstawiono skutki wzrostu kursu waluty dla ich sytuacji ekonomicznej przy uwzględnieniu parametrów kredytu, bądź też symulację kredytu z uwzględnieniem najwyższych, znanych bankowi kursów CHF. Kredyt był długoterminowy, więc zasadnym wydaje się sięgnięcie do kursów CHF wobec PLN wstecz w adekwatnym czasie, bank wiedział, że CHF w przeszłości już osiągnął poziom ponad 3 zł.

W dacie zawarcia przedmiotowej umowy nie istniały prawne regulacje dotyczące tego, jakie informacje powinny być przekazane kontrahentowi dla zawarcia kredytu hipotecznego w walucie obcej. Jak wskazał TSUE w wyroku z 14 marca 2019r (C-118/17) warunek umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, zgodnie z którym ryzyko wymiany obciąża bez żadnych ograniczeń konsumenta – jako kompensata za korzystniejszą stopę procentową jest warunkiem określającym główny przedmiot umowy, którego nieuczciwy charakter, co do zasady nie może być badany. Można jedynie badać nieuczciwy charakter tego warunku i stwierdzić, że jest on nieuczciwy, jeżeli w momencie zawierania umowy i biorąc pod uwagę tekst i informacje otrzymane od instytucji kredytowej treść tego warunku nie była jasna ani zrozumiała dla właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Z kolei TSUE w wyroku z 20 września 2018 r (C-51/17) wskazał, że art. 4 ust.2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązujące instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie rozważny i rozsądny przeciętny

konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować, potencjalnie istotne, konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. TSUE w wyrokach z 20 września 2017 r. C-186/16 i z 20 września 2018 r. C-51/17 podkreślił, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy zrozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające na niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Kredytobiorca musi mieć świadomość, że spadek wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie powoduje wzrost raty i z ekonomicznego punktu widzenia konieczność spłat wyższych rat może być dla niego trudne dla udźwignięcia. Bank miał obowiązek wskazać, że wzrosty kursów walut są niczym nieograniczone i trudne do przewidzenia, bank powinien był przyjąć nawet założenie, że kurs CHF z daty podpisywania umowy może wzrosnąć dwu czy trzykrotnie, choć to założenie hipotetyczne, i wskazać kredytobiorcom, jakie to będzie miało konsekwencje dla wysokości raty czy kwoty jaka ostatecznie kredytobiorcy będą musieli przekazać bankowi jako spłata kredytu.

W oparciu o powyższe Sąd uznał, że zakwestionowane przez stronę pozwaną postanowienia umowne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, co pozwala na ich ocenę pod kątem ich abuzywności. Zdaniem Sądu klauzule przeliczeniowe nie określają głównych świadczeń stron. Zgodnie z definicją kredytu z art. 69 ust.1 Prawa bankowego świadczeniem głównym banku jest udostępnienie określonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych pieniędzy wraz z oprocentowaniem i prowizją. Klauzule przeliczeniowe wprowadzają jedynie mechanizm wykonania tych świadczeń., tj. przewalutowanie. Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (ICSK 1049/14) wskazał, że „umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art.385<sup>1</sup> zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia.” Nawet przy przyjęciu do przeliczeń kursu średniego NBP (kursu niezależnego) umowa pozostaje nadal umową o kredyt indeksowany czy denominowany. Przy ocenie głównych świadczeń stron sąd opierał się na wskazówkach TSUE (wyroki z 20 września 2017r C-186/16, z 14 marca 2019 r. C-118/17, z 30 kwietnia 2014 r C-26/13).

Bank w umowie posługuje się dwoma kursami: kursem kupna i kursem sprzedaży, to wynika wprost z umowy. Bank wskazał, że stosowane przez niego odchylenia kursu kupna i sprzedaży o, odpowiednio, do 5 % od kursu rynkowego wymiany walut, niemniej jednak nie wyjaśnił, czym jest kurs rynkowy wymiany walut; czy jest to średni kurs NBP, czy jest to kurs międzybankowy, czy kurs (...) czy (...) z określonej godziny, czy też średni kurs wybranych banków. Wprowadzenie do umowy dwóch kursów: kupna do wypłaty i sprzedaży do spłaty prowadzi do sytuacji, że gdyby hipotetycznie tuż po wypłacie kredytu kredytobiorca chciał zwrócić przekazany mu kredyt tego samego dnia, to zwraca kwotę wyższą niż otrzymał, pomimo tego, że nie zapadł termin wymagalności żadnych odsetek. Dla dłużników przyjęcie dwóch kursów dla wypłaty i spłaty nie ma żadnego uzasadnienia: ani ekonomicznego ani prawnego. Między stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Pobieranemu od kredytobiorców spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości kredytobiorcy nie mogli oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od banku. Oczywistym jest, że celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem stosowane przez bank klauzule waloryzacyjne umożliwiały mu stosowanie inaczej ustalanego kursu CHF przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcom kwoty kredytu na CHF, inaczej zaś ustalanego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód banku, zaś dla konsumentów dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentom kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku konsumentów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF,

uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorców dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcami a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane były jedynie "na papierze", dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez powoda, stanowi jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klientów banku. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumentów, którzy nie mają nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i są zdani wyłącznie na arbitralne decyzje banku. TSUE w wyroku z 30 kwietnia 2014 r. ( C-26/13) stwierdził, że świadczenie kredytobiorcy polegające na obowiązku zapłaty różnicy pomiędzy kursem zakupu waluty a kursem jej sprzedaży nie można uznać za wynagrodzenie, któremu odpowiada jakiegokolwiek świadczenie banku.

W niniejszej sprawie było bezsporne, że postanowienia umowy zawierające kwestie przeliczeniowe nie były negocjowane między stronami, były wprost przyjęte przez stronę kredytobiorcę z wzorca przygotowanego przez przedsiębiorcę (bank). Sąd orzekający podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie z wyroku z 6 marca 2013 r. (VIACa 1241/12), że przez rzeczywisty wpływ należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę zapisów proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem”. Powód nie podnosił, że sposób ustalania klauzul przeliczeniowych był omawiany przed podpisaniem umowy. Ciężar dowodu, że klauzule przeliczeniowe zostały indywidualnie uzgodnione spoczywał na powodzie. Fakt, że pozwani zgadzali się na klauzule przeliczeniowe, nie może powodować uznania, że zgoda na taki mechanizm w umowie jest równoznaczna z indywidualnym uzgodnieniem (negocjacjami) brzmienia klauzuli.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (tak W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 3851 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385<sup>(1)</sup> [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (pwyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011r., VI ACa 771/10). Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli nie można racjonalnie spodziewać się, że konsument przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych, w tym znaczeniu istotne jest także zachowanie transparentności i jasności postanowień umowy, jak również równowagi kontraktowej stron. W ocenie Sądu abuzywność zapisów umowy dotyczących wzajemnych przeliczeń waluty CHF-PLN przejawia się w tym, że klauzule te nie odwoływały się do

ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości powodowi kształtować ten kurs wedle swej woli. Na mocy spornych postanowień to powodowy bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia kontrahentów. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnego mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by kredytobiorcy byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne tej umowy. Umowa nie dawała kredytobiorcom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować go. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez powoda, będące jego wewnętrznym dokumentem. Zdaniem Sądu tylko szczegółowe, precyzyjne określenie przez powoda zasad wyliczania kursu stosowanego w tabeli umożliwiłoby uznanie klauzuli za prawidłowe. Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy (w tym spread), o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Oczywistym jest, że konsument zawierając umowę kredytu indeksowanego, liczy się i akceptuje ryzyko jakie wiąże się ze zmiennością kursów walut obcych, ryzyko to jest oczywiste, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez powoda. Powodowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Nie może ulegać zaś wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja, ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Samo kształtowanie przez bank kursu, w swoich tabelach, na poziomie rynkowym, jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Są to kwestie dotyczące sposobu wykonywania umowy, a ten nie ma znaczenia dla oceny sytuacji konsumenta w momencie zawierania umowy. TSUE wskazał (wyrok z 26 stycznia 2017 r. C-421/14), że w celu zagwarantowania skutku odstrasżającego art. 7 dyrektywy 13/93 kompetencje sądu krajowego, który stwierdza istnienie nieuczciwego warunku w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, nie mogą zależeć od faktycznego stosowania lub niestosowania tego warunku. Trybunał orzekł już bowiem, że dyrektywę 13/93 należy interpretować w ten sposób, że jeżeli sąd krajowy stwierdzi nieuczciwy charakter – w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 13/93 - warunku umowy niezgodnionego z konsumentem przez przedsiębiorcę, okoliczność, że warunek ten nie został wykonany, nie stoi jako taka na przeszkodzie temu, by sąd krajowy wyciągnął wszelkie konsekwencje wynikające z nieuczciwego charakteru tego warunku. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie ma znaczenia sposób wykonywania umowy przez bank, w tym sposób finansowania przez bank swojej działalności. Na marginesie jedynie wskazać należy, że harmonogram spłat określał wysokość raty w CHF, a kredytobiorcy samodzielnie musieli poszukiwać informacji, jaką mają bieżącą wysokość raty do spłaty w PLN, naraża ich to na niedogodności, konieczność poświęcenia czasu, w zasadzie po pobraniu kwoty tytułem raty zna wysokość bieżącej raty do spłaty w PLN.

Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy, przez wykorzystanie przez bank swojej nadrzędnej pozycji i wprowadzenie do umowy rozwiązań korzystnych tylko dla banku, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczenia do zwrotu. Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. ICSK 1049/14).

Konsekwencją uznania danej klauzuli umownej za niedozwoloną jest to, że nie wiąże ona konsumentów ex tunc i ex lege. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. in fine, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z art. 6 ust 1 dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.

Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29) państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak wskazał TSUE w wyroku z 3 października 2019 r. (C-260/18) art.6 ust 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy po eliminacji nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie- zgodnie z prawem Unii Europejskiej -krajowemu porządkowi prawnemu. Oznacza to, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, że w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione (uznane za nieważne). W takim przypadku, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 13/93 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie. W tym wyroku TSUE wykluczył możliwość uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie są zatem przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie, chyba, że konsument wyrazi taką wolę. To od konsumenta zależy, czy wyraża zgodę na unieważnienie umowy czy dojdzie do zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego i w jaki sposób i za zgodą banku. Trybunał uznał, że wola konsumenta, który uważa, że stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu polegającego na zgodnym uzupełnieniu umowy i zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umowy, by otrzymać umowę w mocy.

Z uwagi na to, że w sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy kredytu, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po zawarciu umowy bank wypłacił na rzecz pozwanych środki w kwocie łącznej 455.000,00 zł. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak też SN w uchwale z 16.02.2021 r., III CZP 11/20).

Mając na względzie powyższe, powództwo w przedmiotowej sprawie podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

O kosztach Sąd orzekł w trybie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą proces. Sąd zasądził na rzecz pozwanych od powoda koszty postępowania, na które składają się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych w wysokości 10.800,00 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz 17,00 zł tytułem poniesionych przez pozwanych opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji.